

# GAZETA LWOVSKA

„Dodatek miesięczny“ wychodzi w pierwszych dniach każdego miesiąca, 4 arkusze in 8vo, dla cało- i półrocznych przedpłaćcieli za darmo, dla ówierórcanych za dopłatą 50 ct. ówierórcznie, dla miesięcznych za dopłatą 20 ct. miesięcznie. Sam „Dodatek“ bez „Gazety“ całorocznie 3 zlr. w. a.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370).

Reklamacje wolne od opłaty pocztowej.

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ej godz. po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 zlr., na kwartał 4 zlr., na miesiąc 1 zlr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 zlr., na kwartał 3 zlr., na miesiąc 1 zlr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.

## Cześć urzędowa.

Dnia 15. stycznia 1872 wyszedł i rozszany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni we Wiedniu zeszyt III. dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera: Nr. 5. Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 12. stycznia 1872 względem instrukcyi do wykonania ustawy o księgach gruntowych.

## Cześć nieurzędowa.

**Wiedeń.** Trzecie posiedzenie izby deputowanych Rady państwa odbyło się 13. stycznia. Izba i galerye były zapełnione.

Na ławie ministrów zasiedli Ich Ex.: prezydent rady ministrów książę Adolf Auersperg, baron Lasser, baron Holzgethan, dr. Stremayr, dr. Glaser, dr. Banhans, dr. Unger, Ohlumetzky i szef ministerstwa obrony krajowej pułkownik Horst.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia złożyli przyrzeczenie deputowani: hr. Barbo, dr. Czajkowski, Hoppen, Colombani, Irschara, Jugovic, Rudesch, Poklukar, Brader i Klaczko.

Prezydium ministerstwa zawiadomiło izbę o sankcyonowaniu ustawy o okręgach wyborczych w Czechach i Morawii.

Następnie uwiadomiono izbę, że wniosek dr. Herbstą względem wyboru komisji konstytucyjnej złożonej z 24 członków i wniosek dr. Zyblikiewicza o rezolucyi sejmku galicyjskiego przyjdą na porządek dzienny po zakończeniu debaty adresowej.

Nadesłane petycje odesłano do dotyczących komisji.

Z porządku dziennego przystąpiła izba następnie do sprawozdania komisji adresowej. Sprawozdawca komisji dr. Herbst odczytał projekt adresu do Najjaśniejszego Pana.

W jeneralnej dyskusyi pierwszy zabrał głos dr. Czerkawski. Mowca wystąpił najpierw przeciw reformie wyborczej. Sprawa ta nie zostaje w żadnym związku z zapowiedzianem uwzględnieniem odrębnego stanowiska Galicyi. Trudności, z którymi walczyć musi reforma wyborcza, opóźnią zapewne załatwienie kwestyi galicyjskiej a taka zwłoka wpłynęłaby niekorzystnie na skonsolidowanie Galicyi a tem samem i monarchii. Mowca nie może pojąć, jakim sposobem reforma wyborcza dokonana być może bez porozumienia się z sejmami krajowemi. Projekt adresu podnosi, że rząd go tów jest energicznie i surowo skarcić opór stawiany ustawom szkolnym a w tem mieści się zamach na konstytucyjne prawa sejmów krajowych, który może doprowadzić do niepomyślnych rezultatów. W końcu oświadczył mowca, że przy dyskusyi specjalnej mówić będzie obszerniej o poruszonych kwestiach.

Po deputowanym Kochanowskim, który podniósł legalnie i wiernokonstytucyjnie stanowisko Bukowiny, zabrał głos deputowany z Bukowiny Tomaszczuk i oświadczył, że zgadza się z całością i z pojedynczemi ustępami adresu. Wszystkie stronnictwa w Austrii są zdaniem mowcy zgodne w tem niestety ujemnem przeświadczeniu, że dzisiejsza konstytucya musi być zmienioną i adres także mówi z jednej strony o uwzględnieniu usprawiedliwionych życzeń, ale z drugiej strony mówi tylko o galicyjskiej rezolucyi, jakgdyby oprócz niej nie było żadnych innych życzeń usprawiedliwionych. Mowca powołał się na swoje doświadczenie i zapewniał, że w czasie dłuższego pobytu w Galicyi nie spostrzegł stosunków, któreby wymagały wyjątkowego traktowania. W polityce rezolucyi galicyjskiej mieści się zatem tylko niebezpieczna prowokacya innych krajów do domagania się odrębnego stanowiska a ustawy są tem lepsze, im większem jest terytorjum, na którym bez wyjątków obowiązują.

Czwartym z kolei był deputowany ks. Greuter, który w długiej mowie ganił projekt adresu. Na wstępie zarzucił mowca stronnictwu wiernokonstytucyjnemu, że niewłaściwie szczyt się swoją iluzoryczną większością, gdyż większość taka stałaby się mniejszością natychmiast, gdyby Czesi do Rady państwa przybyli. Mowca przypominał stronnictwu wiernokonstytucyjnemu, że większość jego dzisiejsza zawisła jest w zupełności od opozycyi, która usunęciem się z Izby w każdej

chwili może zastanowić jej obrady. Dalej przemawiał mowca przeciw ustawom szkolnym i ustępom adresu, wspominającym o zapelnieniu luk, które powstały w ustawodawstwie w skutek zniesienia konkordatu.

Deputowani Weeber i Zailner przemawiali za adresem, a po nich odpowiadał mowcom z opozycyi sprawozdawca komisji adresowej, dr. Herbst.

W końcu zabrał głos J. Ex. prezydent rady ministrów książę Adolf Auersperg i rzekł: Rząd poczytuje za swój obowiązek przed rozprawami specjalnemi określić swoje stanowisko wobec proponowanego adresu z otwartością, którą postanowił sobie za zasadę wszystkich swoich oświadczeń i czynności (brawo z lewicy).

W mowie tronowej znalazł swój wyraz program, do którego przeprowadzenia rząd dzisiejszy przez Najjaśniejszego Pana powołany został. Wskazane są w nim cele, do których rząd dąży i drogi, którymi przy pomocy wysokiej Rady państwa spodziewa się je osiągnąć.

Przy tym programie musimy i będziemy stać wytrwale. Ponieważ projektowana przez wysoką izbę odpowiedź na mowę tronową zawiera w sobie wyraz zaufania dla rządu, który przyjmuje takie wotum z wdzięcznością, przeto należy upatrywać w tem oświadczeniu, iż wysoka izba zgadza się na program rządowy w całości i jego zarysach a przytem przyrzeka popierać do wykonania tych celów.

Jednakże pomiędzy mową tronową a projektem adresu nie istnieje zupełna zgoda tak pod względem poglądu na przeszłość jak i na najbliższą przyszłość.

Co do pierwszego punktu rząd ze swojego stanowiska musi życzyć sobie, ażeby na przeszłość i na to co się stało rzucona była zasłona, co do drugiego zaś punktu zastrzega sobie rząd zamiary swoje o samej rzeczy i sposobie postępowania rozwinąć w niedalekiej chwili, gdy istnieć już będą pozytywne przedłożenia jako widoczne przedmioty obrad.

Rząd ma nadzieję, że tem zapewni sobie w sposób najodpowiedniejszy zupełną zgodę i harmonijne współdziałanie wysokiej izby (brawo z lewicy).

Na wniosek prezydenta zamknięto posiedzenie o 2<sup>3</sup>/<sub>4</sub> godzinie po południu.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia: specjalna dyskusya nad adresem i pierwsze czytanie przedłożeń rządowych.

— Dnia 25. i 26. stycznia odbędą się w sali obrad c. k. niższo-austriackiego Namiestnictwa Herrngasse Nr. 11 publiczne rozprawy przed trybunałem państwa a mianowicie: 25 stycznia o 10. i 11. godzinie rano o zażaleniu z powodu wrzekomego naruszenia politycznego prawa o zawiązywaniu stowarzyszeń, 26. stycznia o 10. godzinie rano o zażaleniu z powodu pretensyi o awans a względnie podwyższenie pensyi; o 12. godzinie o sporze kompetencyjnym.

**Peszt.** „Fremdenblatt“ otrzymał z Pesztu następującą korespondencyę: „Skrajna lewica, a nawet pewna część lewicy zostały mocno dotknięte projektem stronnictwa Deaka, zmierzającym do przedłużenia mandatu deputowanych z lat trzech na lat pięć. Skrajna lewica pomawia w swoich dziennikach rząd o zamiary reakcyjne. Przedłużenie jednak mandatu deputowanych byłoby dla stosunków węgierskich bardzo odpowiednem; kraj bowiem nie może w skutek nader namiętnie prowadzonych agitacyi wyborczych nigdy prawie przyjsć do spokoju tak potrzebnego dla rozwoju spraw gospodarczych. Opozycya węgierska powstaje tylko dlatego przeciw temu projektowi, gdyż stronnictwo Deaka ma przy przyszłych wyborach zapewnioną większość, a ona sama straciłaby przez przedłużenie mandatu grunt pod nogami; główna jej bowiem czynność polega właśnie w agitacyach wyborczych.“

O kroacko-węgierskiej ugodzie podają dzienniki następujące doniesienie: W Peszcie podjęto znów rokowania, które mają się skończyć 14. b. m.; gdyż 15. b. m. zgromadzi się już sejm kroacki. Mężowie zaufania zdadzą sprawę z tego, jak deputowani z ich stronnictwa zapatrują się na rokowania z rządem węgierskim. Nie przyjdzie do rozpraw nad pytaniem, czy nie należałoby dać kilka miejsc w sejmie unionistom, gdyż podobnego żądania nikt nie stawiał.

**Berlin.** Przed kilku dniami donosiły dzienniki, iż rząd pruski zwołał komisję, która się zastanawiała nad kwestyą socyalną. To dało powód do pogłosek, że na konferencyi tej obradowano głównie nad środkami represyjnymi przeciw ruchowi robotników. Na to oświadcza „Neue preuss Ztg“ z d. 12. b. m., że na konferencyi tej była wprawdzie mowa o agitacyi socyalno-demokratycznej, co się samo przez się rozumie; jednakże komisya ta obradowała przedewszystkiem nad środkami prowadzącymi do polepszenia bytu materyalnego robotników i do pogodzenia ich interesów z interesami pryncypałów.

**Londyn.** O ostatnim liście Wiktorze Hugo, wydanym w dzień po wyborze uzupełniającym w Paryżu do mieszkańców stolicy francuskiej, wyrażają się nawet dzienniki angielskie, które przedtem zawsze mniej lub więcej po stronie Wiktora Hugo stały, dość niepocholebnie. I tak „Daily News“ pisze o tym liście co następuje: „Są ludzie, którzy nie będą mogli zrozumieć słów manifestu, wydanego w ostatnich dniach przez Wiktora Hugo do ludu paryskiego, i będą się pytać, czy to tak pisze człowiek, który oddawna już zwykł używać przesadnych zwrotów celem osiągnięcia swych romantycznych zamiarów? Czy Wiktor Hugo jest rzeczywiście przedstawicielem pewnej części swych ziomek, którzy utrzymują, iż Paryżanie zwycięzko odparli dziki napad Niemców na stolicę Francyi?“

Paryżanie znają oddawna śmiały lot fantazyi swego poety, i dlatego spodziewamy się, iż nie wszystkiemu oni ślepo uwierzą, o czem Wiktor Hugo w ostatniej do nich odezwie pisze. Odezwa ta dowodzi bardzo wymownie, jak zgubnym byłby wpływ Wiktora Hugo na masy ludu, gdyby on był odniósł zwycięztwo nad swym współzawodnikiem Vautrain i zasiadł był jako pełnomocnik ludu w zgromadzeniu narodowem.

Lord Derby ostro krytykował na posiedzeniu konserwatywnego stowarzyszenia robotników w Liverpoolu każdy krok ministerstwa Gladstone. Prócz tego przemawiał on na tem posiedzeniu za instytucyą dożywcich członków izby panów i przeciw dążnościom socyalistów, którzy chcą, aby rząd środkami państwowemi wspierał rozmaite ich prywatne instytucye.

**Paryż.** „Journ. de Paris“ twierdzi, że w skutek reorganizacyi armii 5691 oficerów, zostało uwolnionych od służby, ponieważ byli zbyt liczni i nie można ich było umieścić. Pomiędzy nimi znajduje się 43 jenerałów dywizyjnych, 65 jenerałów brygady, 70 oficerów sztabu, 30 z jeneralnego sztabu artyleryi, 48 z jeneralnego sztabu inżynieryi, 4000 oficerów piechoty, 720 oficerów kawaleryi i 65 oficerów ekwipażu.

Opinia dzienników, które chętnie lub niechętnie kandydaturę p. Vautrain popierały, uwydatnia się najlepiej w artykule „Presse“ mówiącej: „Wybór ten najlepiej zdaje się rozstrzygać kwestyę wielką i tyle razy wertowaną, czy Paryż jest uprawniony być stolicą Francyi. Uwalniając się za pomocą uroczystego głosowania od niegodziwej i groźnej demagogii, zniósł degradacyą, na jaką go skazano. Rząd i zgromadzenie mogą ratyfikować przez swój powrót zwycięztwo porządku i prawa nad rewolucyą.“

„Times“ widzi w niespodzianym wypadku paryskiego wyboru wprawdzie jeszcze nie zupełne zwycięztwo sprawy porządku, ale niewątpliwą klęskę rewolucyi.

„Daily News“ powiada: wybór p. Vautrain, republikanina, który umie czekać i który uznaje potrzebę porządku dla wolności i spokoju dla odpoczynku jest zdrowym znakiem. Uosabia on rozsadek i umiarkowanie Paryża, widzącego w polityce Vautrain, jak „Siècle“ i „Temps“ do poznania dają, najlepszą rękojmią urzeczywistnienia programu Victora Hugo.“

Ten poeta był bowiem wystosował następujący list do mieszkańców Paryża: „Paryż uledek nie może. Jego wrzekoma klęska ukrywa tylko rzeczywiste tryumfy. Ludzie upadają, ale lud pozostaje. Miasta, którego Niemcy nie mogli zwyciężyć, reakcya także nie zwycięży. W pewnych szczególniejszych chwilach społeczeństwo ma strach i wyżebrze sobie poparcie od ukrucieństwa. Gwałtowność sama ma głos, nieprześlągnięta są wybawcy; być krwiożerczym nazywa się mieć zdrowy rozum. Vae victis (biada zwyciężonym) staje się

prawem państwa, współzucie przedstawia się jako zdrada, której wszystkie przypisują się katastrofy. Za publicznego nieprzyjaciela uważają męża porwanego waryactwem łagodności. Beccaria przejmując zgrozą a Las Casas robi wrażenie Marata. Te krytyczne chwile, w których obawa rodzi przestępstwa, nie trwają długo; ich gwałtowność przyspiesza ich koniec. W krótkim czasie ustępuje porządek fałszywy mieczem zdobyty miejsca prawdziwej wolności. Ażebym to odnieść zwycięstwo, nie potrzeba gwałtownej walki. Postęp ludzkości zwycięża w pokoju to, co uleżał musi. Poważny, spokojny krok postępu wystarczy, aby obalić wszystko, co fałszywe.

Co chce Paryż, to się stanie. Stawiano kwestyę i problemata, które znajdują swe rozwiązanie, ale to rozwiązanie będzie braterskie. Koniec wojny osiągnie się tylko przez koniec nienawiści. — Ale jakże tej nienawiści koniec położyć. — Przez amnestyę. — Amnestya jest dziś pierwszym warunkiem porządku dziennego. Lud wielki Paryża, niepoznany i oczerniony z powodu jego wielkości wszystko pokona. Za pomocą spokoju i woli dostąpi tryumfu. Od tej chwili wszystko za pomocą głosowania, nie za pomocą broni. Sprawiedliwość i prawda mają nieograniczoną jedność. Przeszłość musi ustępować przyszłości. Miasto Wersal, reprezentujące królewość, nie może długo wytrzymać spojrzenia miasta jak Paryż, nosobającego rzeczpospolitą. Paryż 8. stycznia. Wiktor Hugo.

**Rzym.** Dwóch obywateli miasta Palermo wniosło przeciw generałowi Medici, prefektowi miasta Palermo, skargę o nadużycie władzy urzędowej. Komisya senatu która miała tę sprawę zbadać, orzekła, iż nie ma powodu uwężnienia prefekta. Nie ulega wątpliwości, iż senat zgodzi się z zapatrywaniem swojej komisji

**Bukareszt.** Posiedzenie Izby niższej parlamentu rumuńskiego, na którym toczyły się rozprawy o ustawie o kolei żelaznej, a na którym rząd stanowczo odniósł zwycięstwo w tej sprawie, było dość burzliwe. Deputowany Jerzy Bratiano wzywał Izbę, aby nie posuwała tej kwestji do ostateczności. Deputowani nie powinni mieć na względzie swej popularności lecz dobro kraju i obywateli, którzy ich do Izby wybrali. Gdyby bowiem miało przyjść do konferencji europejskiej w tej kwestji — mówił mowca dalej — mogłaby Rumunia bardzo łatwo utracić swą niezależność i niepodległość polityczną; Rumuniję mógłby łatwo spotkać los Polski, która utraciła swą niepodległość w skutek rozterki stronnictw. Bonache wyraził swoje zdziwienie nad tem, że pełnomocnictwo Bleichröder, który jest osobistym przyjaciółem ks. Bismarcka, podpisane było przez cyrulika i służącego. Najnamiętniej przemawiał Verneseu, rzekł on bowiem między innymi co następuje: „Można się było spodziewać, że dekret rządowy z dnia 29. lipca z. r. wielkiego nie zrobi wrażenia; gdyż nie mieli wielkiego zaufania do ministerstwa, nawet księża, pod których szczególną protekcją ono zostawało.“

Po tych słowach ogromna wrzawa powstała w Izbie Prezydent Izby kazał policji wypróżnić galeryę; a gdy się nieco uspokoiło, oświadczył Verneseu, iż życzy sobie w tej sprawie konferencji europejskiej i nie miałby nic przeciw temu, gdyby na pewien czas obce wojska do Rumunii wkroczyły. Minister Costafuru odpowiadając poprzedniemu mowcy, odezwał się między innymi w następujące słowa: „Wolałbym raczej, aby we mnie piorun uderzył, niż do tego dopuścić, aby rząd turecki fermanami zmuszał mój kraj do niszczenia się zobowiązań względem wierzycieli.“ Deputowany Jonesen porównywał ministra Costafuru z Thiersem i Bismarckiem i dodał: „Nie trzeba się dać zastraszyć groźbami okupacji. Europa wymierzy sprawiedliwość słusznym żądaniom Rumunii, a ks. Karol sam oświadczył, iż pierwszy porwałby za broń, gdyby nieprzyjaciel chciał do Rumunii wkroczyć.“ Najtrzeźwiej i najrozsądniej przemawiał były minister Epureano Dowodził on, iż opozycja nadaremnie grozi rewolucją. Akcyje rewolucjonistów stoją obecnie w Europie bardzo nisko, gdyż Niemcy ścięli głowę hydrze rewolucji. Przyjęcie projektu większości komisji załatwi ostatecznie i z korzyścią dla kraju sprawę kolejową. Wielkie wrażenie zrobiła odczytana w Izbie depeza rządu angielskiego, domagająca się stanowczego i ostatecznego już załatwienia kwestji kolejowej w Rumunii. Po tak namiętnych rozprawach, które kilka godzin trwały, uchwalono ustawę w tem brzmieniu, jak ją większość komisji proponowała.

## Kronika.

— Według doniesienia król. saskiego ministerstwa sprawiedliwości otwarty został przez król. saski sąd w Lipsku 3. listopada 1871 konkurs na majątku towarzystwa akcyjnego pod firmą „Saski bank hipoteczny w Lipsku“ (Sächsische Hypothekbank in Leipzig). Termin do zgłoszenia pretensji

wyznaczony został na 17. lutego 1872 r. Ponieważ wierzycielami konkursowymi są po większej części właściciele listów zastawnych emitowanych przez towarzystwo a wynoszących obecnie 7,783,080 talarów, z czego znaczna część przypada na kraje austriackie, przeto listy zastawne muszą być wcześniej zgłoszone a najpóźniej 17. lutego 1872. Spóźnione bowiem zgłoszenie jest niedozwolone w król. saskich ustawach a restytucya z powodu spóźnienia nie może być dopuszczoną. Właściciele wcale nie albo za późno zgłoszonych listów zastawnych utracają swoje prawa na rzecz masy konkursowej. Listy zastawne zgłoszone być muszą w oryginałach. Zgłaszający się właściciele listów zastawnych ustanowią w Lipsku pełnomocnika. Pożądaną jest rzeczą, ażeby właściciele listów zastawnych obroną swych pretensji poruczyli prawnikom w Lipsku zamieszkałym.

(Kasa zaliczkowa we Lwowie) założona z inicjatywy Rady powiatowej lwowskiej rozpoczyna czynność swoją z d. 15. stycznia 1872.

Komitet urządzający kasę zaliczkową ustanowiony przez wydział Rady powiatowej ukonstytuował się jako grono założycieli kasy i wybrał d. 27. grudnia 1871 z pośród siebie zarząd tymczasowy, któremu polecił wprowadzić w czyn kasę zaliczkową a zarazem najdalej do dwóch miesięcy zwołać walne zgromadzenie członków Towarzystwa dla ostatecznego ukonstytuowania Towarzystwa, przedsięwzięcia nowych wyborów i dopełnienia innych czynności wedle statutu walnemu zgromadzeniu przekazanych.

Zarząd kasy zaliczkowej składa się z następujących osób: prezes hr. Henryk Łęczyński, zastępca prezesa dr. Juliusz Popiel, członkowie wydziału: hr. Witold Duin Borkowski, Jan Brossmann, hr. Konstanty Brunicki, dr. Dominik Gębarzewski, ksiądz Michał Konowalec, Jan Pappius, Feliks Piątkowski, ksiądz Józef Siekanowicz, hr. Wilhelm Siemieński, dr. Oskar Widmann. Dyrekcyja: Karol Armatus dyrektor, Franciszek Bieliński skarbnik, Karol Widmann sekretarz.

Zarząd tymczasowy ukonstytuował się na dniu 9. stycznia i ustanowił z pośród dwóch delegatów, którzy aż do ułożenia, instrukcyi dla dyrekcyi mają brać udział w czynnościach dyrekcyi i jej akta kontrasygnować. Delegatami zostali wybrani: hr. Konst. Brunicki i dr. Oskar Widmann, zastępcami delegatów: dr. Dom. Gębarzewski i Feliks Piątkowski. Zarząd tymczasowy wybrał oprócz tego: zastępcę dyrektora hr. Wit. Borkowskiego, zastępcę skarbnika Feliksa Piątkowskiego, zastępcę sekretarza dr. Oskara Widmanna, kontrolorem Jana Brossmanna, zastępcę kontrolera ks. Mich. Konowalca.

Do komisji kontrolującej wybrani: ks. Józ. Siekanowicz, Jan Pappius, dr. Dom. Gębarzewski.

Zarząd uchwalił następnie zawieszoną subskrypcyę z d. 15. stycznia 1872 otworzyć i upoważnić wszystkich członków zarządu do przyjmowania deklaracyi od chcących przystąpić do Towarzystwa, oprócz tego zaś polecił dyrekcyi wybór innych osób, które dyrekcyja ma upoważnić do zbierania subskrypcy.

Dzień walnego zgromadzenia ustanowił zarząd na dzień 1. marca 1872.

Biurowo zarządu i dyrekcyi znajduje się tymczasowo w kancelaryi wydziału Rady powiatowej lwowskiej (nr. 3 plac Maryacki) i jest codziennie otwarte od godz. 9 do 12 przed południem, gdzie chcący przystąpić do Towarzystwa zechcą się zgłosić ustnie lub pisemnie.

— Przy pełnieniu dnia 14. b. m. około godziny 8, z rana morderstwo na starozakonnej Mirci Mütz pod l. 4263/4. zrabowano następujące rzeczy i kosztowności:

1. Pugilares duży, skórkowy, ciemnozielony, wewnątrz złoty wykładany zawierający:
  - a) Kilka zniszczonych wekali Sendera i Chaji Mütz.
  - b) Dwa wekslowe blankiety z podpisem Sendera Mütz.
  - c) Weksel na 50 złr. w a. z podpisem żyratorki Bardach.
  - d) Weksel Tkacza na 9 złr., na odwrotnej stronie z odpisaniem zapłaconej raty 2 złr.
  - e) Deklaracyę pani Hübner, że do zastawów swoich po 20. grudnia 1871 nie rości sobie pretensji.

- Dalej zrabowano:
2. Cztery do pigę złr. w. a. w banknotach jednoreńskich.
  3. Dwie srebrne łyżeczki do kawy.
  4. Srebrną bransoletkę niebiesko i biało emajlowaną.
  5. Ciemno skórzany woreczek na obydwie strony do ściągania z kilkoma parami ordynarnymi srebrnymi kuleczkami, z których kilka są koralami ozdobione.
  6. Dwa srebrne na obie strony kryte zegarki — ankry.
  7. Okrągłe papierowe pudełko w którym znajdowały się:
    - a) Dwa złote guziczki od koszuli czarno emajlowane z polskim orłem.
    - b) Srebrny aparatek i
    - c) Złoty pierścienek spajany w naprawie z ośmioma czerwonymi kamykami, z których jeden zgubił się.

Sprawca tego morderstwa i rabunku przywłaszczzył sobie prawdopodobnie także kilka sznurków koralu.

(Wybór uzupełniający) jednego członka do rady powiatowej w Jasle z grupy gmin wiejskich rozpisyje Prezydent c. k. Namieśnictwa na dzień 6. lutego 1872 r.

Wybór odbędzie się w miesiącu powiatowym; o godzinie i miejscu wyborów zawiadomieni zostaną wyborcy kartami legitymacyjnymi.

(Nieszczęsne wypadki.) W karczmie żywaczowskiej w powiecie Horodeńskim powstała 27. grudnia bójka pomiędzy kilku właścicielami, z których jeden Danyło Horyszyn tak nieszczęśliwie obity został, że nazajutrz umarł. — Koło Iwonicza w powiecie Krośnieńskim zamazał 18. grudnia Stanisław Nycz wyrobnik z Iwonicza. — W Hlibowie w powiecie Skalkackim umarli w skutek zagorzenia Iwan i Barbara Puń. — W Tarnopolu powiesiła się 30. grudnia 20-letnia Paranka Kopak. — W Różnowie w powiecie Śniatyńskim zamazał 7. bm. kominarz z Kosowa. — W Czeremoszu utonął 3. bm. Mikołaj Huczerlak parobek z Tuczap w powiecie Śniatyńskim. — W Zaleszczykach znaleziono 5. b. m. nad brzegiem Dniestrzu głowę nowonarodzonego dziecięcia owiniętą w szmatę i sznurkiem obwiązaną. Resztę ciała zjadły psy. Zarządzono śledztwo za matką tego dziecięcia. — W Gorlicach aresztowała 5. bm. żandarmerya dziewczęcę Annę Murzanę podejrzaną o zamieszanie. — Koło Dobczy w powiecie Jarosławskim zamazał 4. bm. S-ul Weinfosa trudniący się zbie-

ranien szmat po wsiach. — W Wołczem w powiecie Tureckim pokąsał 6. bm. wściekły pies pigę osób a nazajutrz w Turce jedną osobę. — W Wasylkowicach w powiecie Husiatyńskim popełniła 31. grudnia 19-letnia żydówka Cypra Fischtran dzieciobójstwo i przyznała się do zbrodni. — W Ruszczy w powiecie Krakowskim aresztowali żandarmi Grzegorza i Maryannę Majów podejrzanych o sabijanie dzieci, które otrzymywali z Krakowa na wychowanie.

— Czytamy w gazetach wiedeńskich że hr. Noel de Lesser b. oficer angielski, kawaler Orderu Śgo Grobu i kommandor orderu Śgo Sylwestra (złotej ostrogi) i hr. Laura z Krasieckich Borkowska de Lesser, dama orderu krzyża gwiazdowego mieli zaszczyt być przedstawieni N. Cesarzowej, która ich najlaskawiej zaprosić raczyła do Swojego orszaku, zwiędając klasztor Salezjanek stojący pod szczególną opieką Jej Cesarskiej Mości.

— „Mosk. Wied.“ donoszą, że w pobliżu Mikołajowa zrabowano wóz pocztowy na 90.000 rubli. Pocztillion ugodzony nożem zeznał przed śmiercią, że zabił go konduktor prowadzący pocztę, a który od lat już 20 zostaje w służbie poczty chersońskiej. (Czas.)

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

**Sprawozdanie tygodniowe**  
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej  
o cenach zboża i produktów zrealizowanych na placu lwowskim w ciągu tygodnia od 4. do 11. stycznia 1872.

(Ceny w walucie austriackiej.)  
Zboża. Pszenica 170  $\mathcal{H}$  w. w. biała zł. 10—10½, żółta zł. 9¼—9¾. Żyto 160  $\mathcal{H}$  w. w. zł. 7—7¼. Jęczmień 140  $\mathcal{H}$  w. w. zł. 5½—5¾. — Nasiona. Konieczyna 180  $\mathcal{H}$  w. w. zł. 55—58, ceny obecnie więcej stałe. Aniz rosyjski 100  $\mathcal{H}$  w. w. zł. 28—31. Aniz płaski 100  $\mathcal{H}$  w. w. zł. 18—21. — Nasiona olejne. Rzepak zimowy 150  $\mathcal{H}$  w. w. zł. 15. Lulanka 150  $\mathcal{H}$  w. w. zł. 11¼. — Okowita 80 Tralles 41 miar, gotowa zł. 21½; obrót z umową na miesiące letnie bardzo ożywiony; notują obecnie wyżej zł. 23.

— Od 15go b. m. niższe zostały we wszystkich austriacko-węgierskich kolejach żelaznych opłaty za czyszczenie wagonów przy transportach bydła o czem inserat w dzisiejszej gazecie umieszczony bliżej podaje szczegóły.

Ceny targowe w miesiącu grudniu 1871:

Następujących artykułów:	Miejsce targu:				
	Przeworsk	Leżajsk	Zańcut	Andrychów	Wadowice
	zr. c.	zr. c.	zr. c.	zr. c.	zr. c.
	walutą austriacką				
Mec pszenicy	6—	5 75	6 52	6 50	6 50
„ żyta	4 50	4 10	4 40	5 —	4 70
„ jęczmienia	3 37	3 40	4 20	3 40	3 70
„ owsa	2 10	2 —	2 20	1 67	1 85
„ grochu	4 80	—	4 60	—	—
„ hreczki	—	—	—	—	—
„ kukurudzy	—	—	—	—	—
„ ziemniaków	1 50	1 50	1 20	1 30	1 30
Cetnar siana	1 20	1 —	1 40	1 52	1 15
Sąg drzewa twardego	12 —	8 50	11 50	8 50	9 —
„ miękkiego	8 —	6 40	7 50	6 50	6 —
Funt mięsa wołowego	— 15	— 13	— 16	— 20	— 24
Miara wina	—	—	— 80	—	—
„ piwa	— 24	— 16	—	—	—
Wyrobnik z wiktem	—	—	— 30	—	— 30
„ bez wiktu	—	—	— 50	—	— 60

## OSTATNIA POCZTA.

Telegrams „Czasu“.

Wiedeń, 15. stycznia godz. 1. m. 25. Dziś w izbie wyższej minister skarbu wnosi budżet na r. 1872, który natychmiast przekazano komisji budżetowej z 21 członków złożonej. Minister sprawiedliwości wniósł projekt ustawy, która zaprowadza prawidła co do prawa pozywania przez strony urzędników sędziowskich o naruszenie praw, jeśli się takiego dopuszczą w wykonaniu swojego urzędu. Następnie na wniosek hr. Salma Izba uchwaliła adres w odpowiedzi na mowę tronową bez rozpraw i niezmiennie.

Wiedeń, 15. stycznia godz. 2. m. 10. Dziś odbywały się w izbie deputowanych szczegółowe rozprawy nad projektem adresu. Czerkawski wnosi poprawkę, według której ustęp dotyczący się Galicyi ma być odłączony od ustępu odnoszącego się do reformy wyborów. Knoll i Reuter wykazują nagłą konieczność wspólnego traktowania sprawy galicyjskiej ze sprawą reformy wyborczej Tomaszczuk z Bukowiny oświadcza się przeciw koncesji dla Galicyi. Mende zbija poprawkę postawioną przez Czerkawskiego i wyraża zdziwienie swoje z postawieniem podobnej poprawki, przeczco nadzieja przysięcia do skutku oczekiwanego z Galicyą porozumienia byłaby zachmurzoną. Mowca na podstawie dat wypowiada zdanie, że poza teraźniejszymi deputowanymi Galicyi nie stoi wielka masa ludu, który żywi uczucia austriackie i trzyma z państwem.

Poklukart z Krainy oświadcza, że oni i jego przyjaciele polityczni głosować będą za poprawką z zastrze-







(75 3-3) **E d y k t.**

Nr. 125 cyw. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadania niżejszym p. Gerszona Schulbauma z miejsca pobytu niewiadomego, iż dnia 4. stycznia 1872 do L. 125 Obane Jeiczies prośbę o wydanie nakazu płatniczego przeciw niemu względem sumy wekslowej 100 złr. w. a. wniosła.

Ponieważ miejsce teraźniejszego pobytu Gerszona Schulbauma nie jest wiadome, ustanawia się dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszego adw. Dr. Maxa z zastępstwem adw. Dr. Żywickiego, a pierwszemu oraz wyżej powołany nakaz płatniczy się doręcza.

Tarnopol, dnia 5. stycznia 1872.

(84 3-3) **Ogłoszenie licytacji.**

Nr. 314. Podaje się do publicznej wiadomości, że w celu wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w bocheńskim okręgu dzierżawnym na czas od 1. stycznia do końca grudnia 1872 odbędzie się publiczna licytacja na dniu 25. stycznia 1872 u c. k. komisarza straży skarbowej w Bochni

Cena wywołania 6453 złr. 35 ct. a poręczne 646 złr

Pisemne oferty wnosić można do c. k. komisarza straży skarbowej w Bochni do dnia 24. stycznia 1872 godziny 6 po południu.

Bliższe warunki licytacji można przejrzeć w c. k. powiatowej dyrekcji skarbu w Tarnowie i u c. k. komisarza straży skarbowej w Bochni  
Tarnów dnia 9. stycznia 1872.

(60 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 57029. Celem obsadzenia zawiadownictwa składu tytoniu w Krakowcu, w powiecie Jaworowskim, rozpisuje się konkurencja w drodze pisemnych ofert.

Takowe oferty mają być zaopatrzone we wadyum w kwocie 45 zł. wal. a., świadectwa pełnoletności,

moralności i stosunków majątkowych i najdalej do dnia 29go stycznia 1872 do drugiej godziny po południu podane do c. k. dyrekcji powiatowej skarbu w Przemyślu.

Obrót tego składu wynosił w roku 1870, mianowicie:

w tytoniach	10712 zł.	7 ct.
w stemplach	1385 „	5 „
Razem	12097 zł.	12 ct.

wal. austr.

Bliższe warunki licytacyjne i wykaz dochodu można przejrzeć w c. k. dyrekcji powiatowej skarbu w Przemyślu.

Z c. k. krajowej dyrekcji skarbu.

Lwów, dnia 28. grudnia 1871.

**Kundmachung.**

Nr 57029. Zur Wiederbesetzung des Tabak-Subverlags in Krakowiec Bezirkshauptmannschaft Jaworów wird die Concurrenz mittelst Ueberreichung schriftlicher Offerten ausgeschrieben.

Diese Offerten sind belegt mit dem Neugelde von 45 fl. öst. W., dann den Zeugnissen über die erlangte Großjährigkeit, über Moralität und den Vermögensstand längstens bis 29. Jänner 1872 um zwei Uhr Nachmittags bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Przemyśl zu überreichen.

Der Verkehr dieses Subverlags betrug im Jahre 1870

und zwar:		
an Tabak	10712 fl.	7 fr.
und an Stempeln	1385 „	5 „
Zusammen	12097 fl.	12 fr.

öst. Währ.

Die sonstigen Licitationsbedingungen, dann der Erträgnis-Ausweis können bei der genannten k. k. Finanz-Bezirks-Direction eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg, am 28. December 1871.

(64 3-3)

**Edikt.**

Nr. 61232. Von dem k. k. Landesgerichte in Lemberg wird über das gesamte bewegliche und in den Ländern, für welche die Concursordnung vom 25ten December 1863 Nr. 1. R. G. B. vom J. 1869 gelegene unbewegliche Vermögen des Lemberger Krämers Herrn Chaim Ber Immerdauer der Concurs eröffnet, zur Leitung desselben Hr. f. k. Gerichtsadjunct Koziaradzki als Concurscommissär und Hr. Adv. Dr. Sokal als einstweiliger Vermögens-Verwalter bestellt und die Gläubiger aufgefordert, bei der auf den 15. Jänner 1872 um 4 Uhr Nachmittags angeordneten Tagfahrt unter Vorbringung der zur Befriedigung ihrer Ansprüche dienlichen Beweise, über dessen Bestätigung oder über die Ernennung eines anderen Massverwalters und eines Stellvertreters desselben ihre Vorschläge zu erstatten und die Wahl eines Gläubigerausschusses vorzunehmen.

Wer an die gemeinschaftliche Concursmasse einen Anspruch als Concursgläubiger stellen will, wird erinnert, seine Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, vor Ablauf des 28ten Februar 1872 bei diesem Landesgerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile zur Anmeldung und in die Tagfahrt, welche auf den 7. März 1872 um 9 Uhr Vormittags bestimmt wird, zur Liquidirung und zur Rangbestimmung zu bringen.

Ten, bei dieser Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubiger steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Massverwalters, seines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens, endgiltig zu berufen.

Zugleich wird die allgemeine Liquidationstagfahrt als eine Vergleichstagfahrt nach § 68 der Concursordnung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden in der Gazeta Lwowska erfolgen.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg am 30. December 1871.

**Doniesienia prywatne.**

Najnowszy i najtańszy

**ADWOKAT****i SEKRETARZ DOMOWY,**

zawierający przeszło 600 wzorów.

Już za 10 dni opuści prasę 6 zeszyt tego dziełka. Następne dwa zeszyty wychodzić będą co dwaście dni będą 180 - 200 wzorów podań i dokumentów rozmaitej treści zawierały, jako to: kontraktów najmu, dzierżawy i pożyczki, pełnomocnictw, testamentów, kontraktów dziedzicznych, tabularnych, nakoniec wielki dobór podań politycznych i sądowych, skarg w każdej gałęzi, zupełnie już wypracowanych, tak, że w potrzebie należy je tylko nazwiskiem podającego lub skarżącego wypełnić.

Dotychczasowe 5 zeszytów mieszczą w sobie przeszło 420 wzorów rozmaitych podań, prośb i listów. Całe dziełko będzie się składać z 8miu sześćoarkusowych zeszytów, z których każdy kosztuje 40 ct. Prenumerujący się zaś do 14 dni na kompletne dzieło z uszczeniem 3 złr. 20 ct. otrzyma gratis 14 arkusowy kalendarz powieściowy na rok 1872. później zaś zostanie cena pojedynczego zeszytu do 60 ct. podniesioną bez premii.

Zamówienia przyjmują się za zaliczką lub przekazem pocztowym.

Z uszanowaniem

**H. Bodek,**księgarnia i skład papieru we  
Lwowie, ulica Ormiańska l. 3.

(110 3-4)

**Ogłoszenie.**

W gmachu teatralnym ś. p. Stanisława hrabiego Skarbka we Lwowie, są lokalności do przedstawień scenicznych i dawania redut służące, z prawem używania biblioteki i kostiumów czyli garderoby teatralnej, niemniej dokoracyj i innych rekwiwytów do inwentarza teatralnego należących, od Kwietniej niedzieli 1872 na lat 6 (sześć) do wydzierżawienia.

Dzierżawca obowiązany będzie scenę polską w dobrym stanie utrzymywać i każdorocznie przynajmniej 160 (sto sześćdziesiąt) przedstawień scenicznych w polskim języku dawać.

Kaucya przez przedsiębiorcę złożony się mająca stanowi się w kwocie 6000 złr. wal. austr.

Chcący się ubiegać o tę dzierżawę mają swoje oferty w wadyum 1000 zł. wal. austr. zaopatrzone, najdalej do 10go lutego 1872 roku do Administracji centralnej Zakładu fundacyi ś. p. Stanisława hr. Skarbka wnieść, któreto wadyum utzymującemu się dzierżawcy w jego kaucyę wliczone, innym zaś oferentom zwrócone zostanie.

Oferent winien także wykazać swe majątkowe stosunki, a jeżeli nie jest osobistością w zawodzie scenicznym powszechnie znaną, winien wykazać także swe artystyczne wykształcenie i zdolnienie do odpowiedniego prowadzenia sceny; nie mniej każda oferta ma obejmować propozycję ubiegającego się co do ilości czynszu dzierżawnego, corocznie płacić się mającego.

Po otrzymaniu następnie zawiadania, winien oferent w przeciągu 8 (ośmiu) dni do ewentualnego zawarcia kontraktu do Administracji centralnej we Lwowie osobiście się zgłosić i koncesyą odpowiedniej władzy do dawania we Lwowie przedstawień scenicznych i redut się wykazać, który to kontrakt dla dzierżawy od dnia podpisania takowego, dla Zakładu zaś fundacyjnego dopiero po zatwierdzeniu onegoż przez Radę Administracyjną Zakładu fundacyi ś. p. Stanisława hr.

Skarbka obowiązującym się stanie.

Inne warunki tego zawrzeć się mającego kontraktu są w kancelaryi centralnej Administracji fundacyjnej w gmachu teatralnym do przejrzania

Z Zarządu centralnego Zakładu Ubogich i Sierot w Drohowyżu, fundacyi ś. p. Stanisława hr. Skarbka

Lwów, dnia 9. stycznia 1871. (112 3-3)

Już wyszedł

**Kalendarz powieściowy**

nakładem H. Bodeka.

Egzemplarz 40 kr. Tuzin 3 zł. 50, pół tuzina 1 zł. 80, ćwierć tuzina 1 zł. za przysłaniem asygnaty pocztowej lub za zaliczką pocztową.

Treść:

Dział powieściowy: Szkiec J. Gordona. Zbrodla w Lyonie, wyjątek z aktów agenta policyjnego. Piotra Szlemila dziwna historia. Obląkany. opowiadanie przez Ta. Cza.

Poezye: Marya A. Malczewskiego. Poezye M. Borejki.

Dział humorystyczny: Pyłki i komedyjka przez Ta. Cza. i tegoż autora humorystyczne uciuki.

Zamawiać także można po najniższych cenach karty wizytowe, faktury, rachunki o dowolnych firmach.

**H. Bodek,**

(109 3-3)

księgarnia l. 74 m. Lwów.

**Dla Rodziców i Opiekunów.**

Wiedziona uczuciem serdecznym za kompletne kształcenie dzieci naszych, które już od lat kilku znajdują się w Instytucie Wychowania Panien utrzymywany przez Zakonnice Nawidzenia N. M. Panny w Himmelsthür bei Hildesheim, Provinz Hanover Preussen — uwiadomiam Rodziców i Opiekunów, że ten klasztor przyjmuje pewną liczbę dzieci bez różnicy narodowości za zmniejszoną opłatą, to jest 90 talarów rocznie, otrzymują stancją, wikt i pranie także w to są wliczone lekcye prywatne języków angielskiego, włoskiego i muzyki.

Do Pensjonatu zgłosić się można przed rozpoczęciem roku szkolnego i około Nowego Roku, to jest dwa razy rocznie — ostatnia poczta Hildesheim klasztor odległy od dworca Hildesheim pół ćwierci mili.

Wiktorya z Bykowskich

Korzeniowska.

(113 3-3)

**Herabsetzung****der Wagenreinigungs-Gebühren**

bei Viehtransporten.

Giltig vom 15. Jänner 1872.



Auf den Linien der unterfertigten Bahnen werden vom 15. Jänner 1872 an die Wagenreinigungs-Gebühren für die von den Behörden angeordnete Desinfizierung der Viehwagen zur Erleichterung des Viehtransportes herabgesetzt, und wie folgt eingehoben:

1. Für einen 8rädigen Wagen, gleichviel ob er mit Groß-Hornvieh oder mit Kälbern beladen wird, und ohne Rücksicht auf die Beförderungs-Distanz mit 4 fl. öst. Währ.

2. Für einen 4rädigen Wagen unter denselben Bedingungen mit 3 fl. österr. Währ.

3. Für Verladung von nur 4 oder weniger Stück Groß-Hornvieh oder von 10 oder weniger Stück Kälbern in einem 8rädigen oder 4rädigen Wagen mit 2 fl. österr. Währ.

Dagegen wird für Mutterkälber, welche mit der Mutter zur Beförderung kommen, keine Reinigungs-Gebühr eingehoben werden.

(130)

**Die Verwaltungen der öst. ung. Eisenbahnen.**